

BATUTA

GAZETA DYRYGENCKA



IX Międzynarodowy
Konkurs Dyrygentów
im. Grzegorza Fitelberga
9th Grzegorz Fitelberg
International Competition
for Conductors

Członek Światowej Federacji
Międzynarodowych Konkursów
Muzycznych w Genewie
Member of the World Federation
of International Music Competitions
in Geneva

0



www.konkursfitelberg.pl

15 października / 15 October 2012



Czekamy na młodych
dyrygentów

Waiting to welcome
the young conductors

Dyrygent potrzebuje spotkania z orkiestrą

Z Patrickiem Fournillier'em rozmawia Aleksander Laskowski



Fot. KRZYSZTOF LISIAK

» Jak wspomina pan Konkurs im. Grzegorza Fitelberga?

To zawsze był bardzo ważny konkurs, szczególnego znaczenia nabral jednak na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, ponieważ w owym czasie zawiesiły swoją działalność trzy inne „wielkie” konkursy – Mitropoulosa w Nowym Jorku, Karajana w Berlinie oraz konkurs dyrygencki w Genewie. Powstała sytuacja, w której Konkurs im. Fitelberga stał się numerem jeden dla młodych dyrygentów. Dla mnie udział w nim jest niezbędnym krokiem na drodze kariery. Przypomnę, że sytuacja młodego dyrygenta jest niezwykle złożona, brakuje mu bowiem rzeczy nader istotnej, mianowicie instrumentu. Pianista, flecista czy skrzypek swój instrument ma w domu i może ćwiczyć osiem godzin dziennie, jeśli ma czas i ochotę. Dyrygent potrzebuje grupy zawodowych muzyków,

którym za ich pracę należy zapłacić. Instrument, na którym ćwiczy dyrygent jest więc bardzo kosztowny i nie zawsze mamy go w swojej dyspozycji, dlatego pracujemy w ciszy przy biurku, by potem – nagle – znaleźć się przed orkiestrą, którą trzeba dyrygować. W jaki sposób młody dyrygent może zdobyć dostęp do instrumentu? To bardzo proste: biorąc udział w konkursach międzynarodowych. Na początku startowałem w konkursach w tym jedynie celu, by mieć możliwość pracy z prawdziwą orkiestrą, by ćwiczyć na prawdziwym instrumencie.

» Czy dużo trzeba umieć, żeby stanąć w konkursowe szranki?

Na Konkurs im. Fitelberga przyjeżdżają najlepsi młodzi dyrygenci, z reguły tacy, którzy zaczęli już działalność zawodową i ich kariera dobrze się rozwija, często są to laureaci innych konkursów. W Kato-

wicach wymagania są niezwykle wysokie, program długi i trudny; by go opanować, trzeba już mieć doświadczenie. Repertuar jest nader zróżnicowany, przekrojowy pod względem estetycznym i historycznym. I trzeba opanować wybrane dzieła polskich kompozytorów, co bardzo mi się podoba.

» Czy Konkurs im. Grzegorza Fitelberga wiele zmienił w pana życiu?

Bardzo wiele. Miałem szczęście zostać laureatem, ale najwięcej radości dały mi nagroda publiczności oraz nagroda za najlepszą interpretację muzyki polskiej. Podczas przesłuchań dyrygowałem Uwerturą koncertową Karola Szymanowskiego. Jury zdecydowało też, bym utwór ten powtórzył podczas koncertu laureatów, a to był naprawdę duży komplement. Nagranie z pewnością zachowało się w archiwach Polskiego Radia. ■

Conductors Need Orchestras

Interview with Patrick Fournillier by Aleksander Laskowski

» What are your memories from the Grzegorz Fitelberg Competition?

It has always been a very important competition, but it rose to particular prominence at the turn of the 1980s and 1990s, when three other 'great' international competitions (Mitropoulos in NYC, Karajan in Berlin and conducting competition in Geneva) were suspended. As a result, Fitelberg became the most important competition for young conductors. For me personally, it was a necessary career step. It is worth remembering that the situation of young conductors is extremely complex as they lack one thing, namely, an instrument. A pianist, flutist or violinist keep their instruments at home and can practise even eight hours a day if they have the time and feel like it. A conductor needs a group of professional musicians who need to be paid for their services. The conductor's instrument is therefore very costly and we do not have easy access to it, so we work quietly at our desks to be suddenly put in front of the orchestra and start conducting. How can a young conductor gain access to his instrument? The answer is perfectly simple – by taking part in international competitions. To start with, I took part in competitions for the sole reason of having the opportunity to work with a real orchestra, to play on a real instrument.



» How much skill does one need to stand a chance in the competition?

The Fitelberg Competition attracts the best young composers whose careers have already taken off and who have often previously won prizes at other competitions. The requirements are very strict and the programme is long and difficult. One needs some degree of experience to learn it. The repertoire is extremely varied and all encompassing both aesthetically and historically. In addition, one has to learn selected pieces by Polish composers, which I particularly like.

» Did the competition bring any significant changes in your life??

Yes, very much so. I was lucky enough to be among the winners, but I was most pleased to receive the audience award and the award for the best interpretation of Polish music. In the auditions I conducted Szymanowski's .The Jury made the decision that I should repeat the piece at the Laureates Concert and I took it as a great complement. I suppose the sound recording is still available in the Polish Radio Archives. ■

Patrick Fournillier

Wankiecie *Le Point* znalazł się wśród stu francuskich osobowości, które wprowadziły Francję w XXI wiek. Laury w Salzburgu i Katowicach (1987, nagrody druga, orkiestry i publiczności) umożliwiły mu występy z najbardziej prestiżowymi orkiestrami w Europie i USA i w takich teatrach, jak La Scala i Metropolitan Opera. Po debiucie w Operze Paryskiej został dyrektorem Festiwalu Masseneta. Uważany za specjalistę muzyki francuskiej i włoskiej, będąc dyrektorem Toscanini Symphony Orchestra, dyrygował podczas światowych obchodów Roku Verdiego 2001. Przygotowuje premierę *Turandot* w warszawskiej Operze Narodowej.

Magazine "Le Point" consider him as one of the personages among "the hundred French who will make the 21th century". Prizes in Salzburg and Katowice (1987) made it possible for him to conduct most important orchestras in Europe and USA and in great theaters, like la Scala and MET. Following his debut at Paris Opera House, he became Musicasl Director of Massenet Festival. Regarded as one of the best specialist of french and italian music, he was director of Toscanini Symphony Orchestra and conducting notably celebrations of Verdi's year 2001. In November will see him at warsaw National Opera for "Turandot".

Moją pierwszą miłością był i pozostaje Mozart

Rozmowa z ANDREASEM WEISSEM, laureatem III nagrody III Międzynarodowego Konkursu im. G. Fitelberga w 1983 roku



Andreas Weiss, 1983

» Minęło 31 lat. Uważa Pan, że jest to ta sama orkiestra, która niegdyś „pomogła” Panu zdobyć trzecie miejsce, ba, uhonorowała Pana (razem z niezakwalifikowanym do III etapu Kanadyjczykiem Glennem Mossopem) swoją nagrodą?

To bardzo dobra orkiestra i bardzo profesjonalna, w której grają mili muzycy. Chętnie tu powracam i chętnie z nimi współpracuję. Ale oczywiście zmiany jakieś musiały nastąpić, niekoniecznie przyjemne. W czasie swoich pierwszych przyjazdów do Katowic zdążyłem się zaprzyjaźnić z trójką muzyków: pianistką Magdaleną Kubzdą-Zasadą, skrzypkiem Erykiem Taubicem i wiolonczelistą Bernardem Polokiem. Dziś nie ma już tej trójki wśród nas i ten brak mocno odczuwam. Niemniej jak przyjeżdżam do Katowic zawsze staram się spotkać z żonami panów Eryka i Bernarda – Ireną i Bronią. A z synem Eryka – Adamem, także skrzypkiem, widuję się podczas jego częstych występów w Niemczech.

» Obok nagrody filharmoników śląskich zdobył Pan także nagrodę Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRiTV w postaci nagrania archiwalnego.

I w 1984 roku poprowadziłem nagrania *Harolda w Italii* Berlioza (solistą był altowiolista WOSPRiTV Zdzisław Polonek) oraz IV Symfonii *Tragicznej* Schuberta.

» Co Panu dała katowicka nagroda? Przede wszystkim „otrząskanie się” artystyczne, kontakty z nowymi zespołami, m.in. wspomnianymi dwiema orkiestrami katowickimi i nowe znajomości. Pamiętają-

My Great Love Has Always Been Mozart

Interview with ANDREAS WEISS, winner of the Third Prize at the 3rd Grzegorz Fitelberg International Competition for Conductors in 1983.

» Now that 31 years have gone by, do you think it is the same orchestra that “helped” you win the third prize and what is more presented you (Canada’s Glenn Mossop who failed to make it to Round 3) with the Orchestra Award?

It’s a very good, professional orchestra and really nice people. I come back here to perform with them whenever I can. But some changes had to happen - some of them not pleasant. With my first visits to Katowice, I made some great friends, including pianist Magdalena Kubzda-Zasada, violinist Eryk Taubic and cellist Bernard Polok. Sadly, none of them are with us anymore and I miss them very much. Now, whenever I come to Katowice, I make sure I meet Erik’s and Bernard’s wives - Irena and Bronia. I regularly see Eryk’s son Adam, also a violinist, during his frequent concerts in Germany.

» In addition to the award of the Silesian orchestra, you also won the award of the Great Symphony orchestra of Polish Radio and Television, presented in the form of an archival recording.

Yes, I led the 1984 recording session of Berlioz’s *Harold in Italy* (with Zdzisław Polonek as soloist)

» What did the award bring you?

First and foremost, it gave me much needed experience, contacts with new orchestras, including the two Katowice orchestras mentioned, and new friends. Let’s not forget that in those times Europe of the Iron Curtain and I came here as a representative of the “other” part.

» Prior to Fitelberg, you won an award at the Budapest conducting compe-

my, że były to czasy, gdy Europę dzieliła „żelazna kurtyna”. Ja byłem reprezentantem tej „drugiej” części.

» **Przed Katowicami został Pan laureatem konkursu w Budapeszcie. Po „Fitelbergu” brał Pan udział w kolejnych konkursach?**

Uznałem, że katowicki był tak dobry od strony i artystycznej i organizacyjnej, iż nie warto już po nim ponownie stawiać do kolejnych turniejów. Lepiej zająć się swoją działalnością artystyczną, czyli po prostu pracą. A swoją drogą przed 5 laty powróciłem na katowicki konkurs, ale tym razem w roli jurora.

» **Z jakimi zespołami był Pan najdłużej związany?**

Pracowałem z różnymi orkiestrami, ale najdłużej, przez 4 lata, z Folkwang Kammerorchester w Essen, w której byłem dyrygentem gościnnym – zespół ten nie ma stałego dyrygenta. Przez 9 lat byłem też mocno związany z frankfurcką Kammeroper.

» **Jakimi operami Pan dyrygował?**

Tymi, które może wykonać zespół kameralny specjalizujący się w dawnym repertuarze. M.in. wczesnymi operami Rossiniego – *La scala di seta* (*Jedwabna drabinka*) i *Signor Bruschino* oraz Mozarta – *La finta giardiniera* (*Rzekoma ogrodniczka*). Mozart zresztą był moją pierwszą miłością i pozostaje nią nadal. Jego singspielem *Bastien und Bastienne* dyrygowałem już w wieku

16 lat i był to pierwszy utwór, który poprowadziłem.

» **Jest Pan pedagogiem Hochschule für Musik w Karlsruhe. Swoich studentów wysyła Pan na konkursy?**

Zawsze polecam. I mówię, że nieważna jest sama nagroda, choć jak się ją otrzyma, to niewątpliwie jest miło. Istotne jest także zdobycie doświadczeń i nawiązanie nowych kontaktów.

» **Wiem, że artyści nie lubią tego pytania, ale zadam je. Czy z równą pasją dyryguje Pan swoim ulubionym Mozartem i Haydnem, co Mahlerem i Szostakowiczem. Ma Pan swoje preferencje repertuarowe?**

To rzeczywiście trudne pytanie, bo kompozytorów jest bardzo wielu, a preferencje zmieniają się wraz z biegiem życia. Dziś najbardziej lubię dyrygować dziełami Szymanowskiego, Brahmsa i Dvořaka...

» ... czyli twórców, których dzieła prowadzi Pan 28 września na koncercie Filharmonii Śląskiej. Brahms dyrygował Pan także na Konkursie w 1983 roku.

?

» **Koncertem skrzypcowym.**

A tak. Partię solową grał Aureli Błaszczok. Ale ta pozycja środkowego etapu Konkursu była rezultatem wylosowania tego utworu. Z tamtego losowania byłem zresztą bardzo zadowolony. Brahmsa – Koncert podwójny, partie solowe grali Yair Kloss z Izraela (skrzypce) i Adalbert Skocic, wiolonczelista z Wiednia – prowadziłem też w tej wspaniałej uczelnianej sali o pięknej architekturze i cudownej akustyce. W 2009 roku dyrygowałem filharmonikami, a kilka miesięcy wcześniej tutaj – orkiestrą studencką.

Rozmawiał: MAREK BRZEŹNIAK



Andreas Weiss, 2012

tion. Did you take part in any competitions afterwards?

No, after Katowice, which was a very good competition both musically and organisationally, I thought that now that I had gained some necessary experience, it was time for me to proceed with my conducting career and get to some serious work. By the way, I returned to Fitelberg 5 years ago, but this time as a judge.

» **Which orchestras did you work with the longest?**

I worked with many orchestras, but my longest tenure was with the Folkwang Kammerorchester in Essen where I was guest conductor for 4 years. For 9 years I was also closely associated with Frankfurt's Kammeroper.

» **What operas did you conduct?**

Ones that can be performed by a chamber orchestra specialising in old repertoire – early Rossini operas *La scala di seta* (*The Silken Ladder*) and *Signor Bruschino* and Mozart's – *La finta giardiniera* (*The Pretend Garden-Girl*). Mozart, by the way, was my first love and he still remains my favourite

composer. The first piece I ever conducted, at the age of 16, was his singspiel *Bastien and Bastienne*.

» **You teach at the Hochschule für Musik w Karlsruhe. Do you recommend that your students take part in competitions?**

I always do and I also tell them that the prize itself is not really important, although it's a nice feeling to be a winner. What counts is the experience you can gain and new contacts you can make.

» **I know conductors dislike this question, but I am going to ask it anyway. Do you conduct your beloved Mozart and Haydn with the same kind of passion as you do Mahler or Shostakovich?**

It is indeed a really difficult question, as there are so many great composers and our preferences tend to change as your life pro-

gresses. Nowadays I enjoy Szymanowski, Brahms and Dvořak...

» ... that is the composers whose pieces you are going to conduct in the Silesian Philharmonic on 28 September. You also conducted Brahms at the competition in 1983.

– ?

» **The Violin Concerto**

Ah yes, with Aureli Błaszczok as soloist. Although that piece was chosen by drawing of lots, I was glad to have got it. I also led Brahms' Double Concerto, (with solo parts by Israeli violinist Yair Kloss and Vienna-based cellist Adalbert Skocic) in the Academy's aesthetically and acoustically superb concert hall. In 2009 I conducted the symphony orchestra and I gave a concert with the student orchestra here just a few months ago.

Interview by: MAREK BRZEŹNIAK

A co po Katowicach?

Startują, by dobrze się pokazać. Nagrody mają być przepustką na międzynarodowe estrady i sceny. Jak katowickie laury ową rolę pełnią?

Drogi zwycięzców krótko przedstawia konkursowy Katalog. Oto przegląd pozostałych. Wszyscy przyjmowali wielokrotne zaproszenia Filharmonii Śląskiej, a poza nią...

Zdobywca II nagrody I Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach (1979) **Uri Mayer** obecnie mieszka w Toronto, gdzie jest dyrygentem Orkiestry Królewskiego Konserwatorium. Był dyrektorem muzycznym orkiestry w Edmonton, artystycznym doradcą Israel Sinfonietty i I dyrygentem Filharmonii w Kansai. **Tadeusz M. Wojciechowski** (III nagroda I MKD) był pierwszym dyrygentem Królewskiej Opery Duńskiej w Kopenhadze, obecnie jest dyrektorem artystycznym Polskiej Orkiestry Sinfonia Iuventus.

Anton Zapf (II nagroda w 1983 roku) został potem I dyrygentem Teatru Miejskiego w Stuttgarcie, a następnie Teatru Narodowego w Mannheim, współpracował z Operami Narodowymi w Helsinkach i Oslo, potem był I dyrygentem Opery w Bonn i gościnnym dyrygentem Filharmonii w Hradec Králové. Koncertował z ponad 60 orkiestrami w 14 krajach.

Z II nagrodą wyjechał z Katowic w 1987 r. **Patrick Fournillier**. Rok później został dyrektorem muzycznym Nowej Orkiestry Saint-Étienne, a w 1990 r. współtworzył Festiwal J. Masseneta w Saint Étienne.

Shinik Ham (II nagroda IV MKD; 1991) jest obecnie profesorem dyrygentury i dyrektorem muzycznym zespołu Yale Philharmonia. Ceniony jest jako dyrygent operowy. **Christoph Campestrini** (III Nagroda) został I dyrygentem Teatru Muzycznego Aalto w Essen i tamtejszej Filharmonii. Jako dyrygent operowy realizował: spektakle w wielu teatrach europejskich, w USA, Kanadzie i Hongkongu.

Po całym świecie koncertuje wyróżniony w konkursie w 1995 roku **Marco Parisotto**, który związał się z Filharmonią w Ontario a potem z Orkiestrą Symfoniczną w Szanghaju. W V MKD uczestniczył też **Massimiliano Caldi**. Bez powodzenia. Włoch cztery lata później pojawił się w Katowicach i VI MKD wygrał. Siedem lat później został kierownikiem artystycznym jednej z dwóch orkiestr Filharmonii Śląskiej – Śląskiej Orkiestry Kameralnej. Teraz jest jej I dyrygentem gościnnym. Był

też szefem mediolańskiej orkiestry Milano Classica. Koncertuje w całej Europie i poza nią. **Tomas Hanus** (II nagroda VI MKD) był dyrektorem muzycznym Opery w Brnie, obecnie regularnie współpracuje z praskim Teatrem Narodowym. Dwa lata temu zadebiutował w Bayerische Staatso-per. Zdobywcy trzeciej nagrody ex aequo: **Stephen Ellery** jest gościnnym dyrygentem Narodowej Orkiestr Peru, regularnie koncertującym też w innych krajach Ameryki Południowej i Pacyfiku, zaś **Charles Olivieri-Munroe** związał się z czeskim życiem kulturalnym, nie zaniedbując występów z najlepszymi orkiestrami od Seulu i Tokio, przez Berlin i Madryt, po Meksyk, Montreal czy Nowy Jork.

Wicemistrzyni VIII MKD w 2007 r., Chinka **Lin Chen** intensywnie działa w swoim kraju i Japonii, koncertuje też w Kanadzie. Zdobywca III nagrody **Sean Newhouse** został asystentem w Indianapolis. Wyróżniony w tym konkursie **Danius Pavilionis** jest drugim dyrygentem Orkiestry Gwardii Honorowej Wojska Litewskiego, a od 2010 roku I dyrygentem Państwowego Teatru Muzycznego w Kłajpedzie. ■



Patrick Fournillier i Andreas Weiss (trzeci i czwarty od lewej) byli jurorami katowickiego konkursu w 2007 r.

Patrick Fournillier and Andreas Weiss (third and fourth from left) served on the 2007 competition jury

The 'Katowice Effect'

They compete to showcase their talent. The awards are designed to give them access to the finest international concert halls. So, what is the 'Katowice effect'?

The careers of Fitelberg winners are outlined in the competition catalogue. This is a brief overview of some other competitors' artistic paths. They have since performed at the Silesian Philharmonic on many occasions, but just what have they been up to otherwise?

Uri Mayer, our Second Prize winner in 1979, resides in Toronto, Canada, where he conducts the Royal Conservatory Orchestra. His previous engagements include: Music Director of the Edmonton Symphony Orchestra, Artistic Adviser to the Israel Sinfonietta and Principal Conductor of Kansai Philharmonic. **Tadeusz M. Wojciechowski** (3rd Prize, 1st ICC) was Principal Conductor of the Royal Danish Orchestra in Copenhagen and now serves as Artistic Director of the Polish Sinfonia Iuventus Orchestra.

Anton Zapf (2nd Prize, 1983) then became Principal Conductor at the City Theatre Stuttgart and then National Theatre in Mannheim. He also worked with the national Opera Houses in Helsinki and Oslo, then become Principal Conductor of Berlin Opera House and Guest Conductor of Hradec Králové Philharmonic. Zapf performed with over 60 orchestras from 14 countries.

Patrick Fournillier, winner of the Second Prize in 1987, became Music Director of New Orchestra Saint-Étienne a year later and in 1990 he was a co-founder of the Massenet Festival held at Saint-Étienne, France.

Shinik Ham (2nd Prize 4th ICC, 1991) is currently Professor of Conducting and Music Director of the Yale Philharmonia. He is a highly acclaimed opera conductor. **Christoph Campestrini** (3rd Prize) became Principal Conductor at the Aalto Theatre and Philharmonic in Essen, Germany. An accomplished opera conductor, he has conducted numerous operatic productions in Europe, USA, Canada and Hongkong.

Marco Parisotto, who won a distinction in 1995, has enjoyed a prolific concert schedule with performances at major venues across the globe. First associated with the Ontario Philharmonic, he then



Michael Zilm, zwycięzca konkursu w 1987 r. często wraca do Katowic. Ostatnio w lutym 2012 r. / Michael Zilm, winner of the 1987 edition, is a frequent visitor to Katowice. His last concert here was in February 2012

worked with the Shanghai Symphony Orchestra. Following an unsuccessful effort at the 5th ICC, **Massimiliano Caldi** came back to Katowice in 1999 r to win the 6th edition. Caldi then became Artistic Director of one of the Silesian Philharmonic's two ensembles, the Silesian Chamber Orchestra where he currently works as First Guest Conductor. Caldi was also head of Milan's Milano Classica and has a busy concert career in Europe and the world. **Tomas Hanus** (2nd Prize, 6th ICC) was Music Director at the Brno Opera House and now works regularly with the National Theatre in Prague. Two years ago he made his debut at the Bayerische Staatsoper. One of the two ex-aequo winners of the Third Prize, **Stephen Ellery**, is guest conductor of the

National Orchestra of Peru and regularly performs in other countries throughout South America and the Pacific region. The other one, **Charles Olivieri-Munroe**, is active in the Czech Republic's cultural life and has performed with most prestigious orchestras in, inter alia, Seoul, Tokyo, Berlin, Madrid and Mexico.

China's **Lin Chen**, the second prize winner at the 8th ICC in 2007, has been working intensively in her native China and Japan, while also giving performances in Canada. The winner of the third prize, **Dainius Pavilionis** is Second Conductor of the Guard of Honour Orchestra of the Lithuanian Armed Forces and, since 2010, has served as Principal Conductor of the State Music Theatre in Klaipėda.

Uczestnicy w liczbach

Z blisko dwustu zgłoszeń z całego świata, do udziału w IX Międzynarodowym Konkursie Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga komisja kwalifikacyjna wybrała 50 uczestników z 22 krajów: Australii (1), Austrii (2), Brazylii (2), Chin (2), Czech (1), Finlandii (1), Francji (1), Grecji (2), Holandii (2), Irlandii (1), Japonii (5), Kolumbii (1), Korei Południowej (4), Litwy (1), Meksyku (1), Niemiec (4), Nowej Zelandii (1), Polski (8), Rosji (3), Tajwanu (3), USA (3) i Wielkiej Brytanii (1).

Gdyby ktoś z zakwalifikowanych zrezygnował, mogą pojawić się w Katowicach również: Argentyńczyk, Hiszpan, Kazach, Portugalczyk, Rumun, Słowak, Węgier czy Włoch.

W gronie pięćdziesięciu zakwalifikowanych jest osiem pań: cztery Polki, dwie Greczynki i po jednej dyrygentce z Rosji i Nowej Zelandii. Spośród Polek uczestniczyły już w poprzednim konkursie w Ka-

towicach Marzena Diakun, która pięć lat temu zdobyła Nagrodę starosty bieruńsko-lędzińskiego dla polskiego półfinalisty i Nagrodę ufundowaną przez STOART dla najlepszej polskiej uczestniczki oraz Maja Metelska, uhonorowana Nagrodą TVP.

Najstarszymi uczestnikami konkursu będą urodzeni tego samego dnia, 7 września 1977 roku Alexander Negrin z Wielkiej Brytanii i Litwin Dainius Pavilionis, który na poprzednim katowickim konkursie w 2007 roku zdobył III wyróżnienie oraz Nagrodę im. Witolda Rowickiego za najlepsze wykonanie utworu polskiego kompozytora (*Odwieczne pieśni* Mieczysława Karłowicza). Z tego samego rocznika, o trzy miesiące od nich młodszy jest Tae Jung Lee z Korei Południowej.

Najmłodsi uczestnicy konkursu urodzili się w 1989 roku – w lutym Holender Olivier Pols, a 24 listopada – Polak Maciej Koczur.

Kapelmistrz czy dyrygent?

U Niemców Kapellmeister znaczy tyle, co dyrygent dawnego typu – jedynie równomiernie zaznaczający takt (metrum). Jeśli pokazuje również wejścia instrumentów czy solistów, wskazuje odcienia dynamiki a na próbach ustala rozmaite detale prezentowanej kompozycji – lepiej powiedzieć: dyrygent. Tacy przyjeżdżają na katowicki konkurs.

Grzegorz Fitelberg w anegdocie

Centrali Polskiego Radia w Warszawie nie spodobał się program jednego z radiowych koncertów Grzegorza Fitelberga. Dzwonią z pretensjami, co to za program jedynie z uwerturami Richarda Wagnera. Maestro, nie bez irytacji: „A czyś ty słyszał koncert Toscaniniego złożony z samych utworów Straussa? – Tak? – To teraz usłyszysz koncert z samymi uwerturami Wagnera pod Fitelbergiem!!!”.

Więcej chęci, odwagi mniej

Po dwóch krajowych w latach 1970 i 1974, pierwszy Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga z inicjatywy prof. Karola Stryji (tę formę w odmianie – zamiast: Karola Stryi stosujemy z szacunku dla Profesora, który przy niej obstawał) odbył się między 9 a 16 grudnia 1979, roku setnej rocznicy urodzin patrona. Chęć udziału w nim zgłosiło 125 kandydatów z 25 krajów. Do konkursu przystąpiło 22. Członkiem jury – któremu przewodniczył Stanisław Wiślocki, ówczesny dyrektor artystyczny Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji – tego konkursu był m.in. maestro Pierre Colombo, będący wówczas prezydentem genewskiej Światowej Federacji Międzynarodowych Konkursów Muzycznych. Miał okazję na miejscu przekonać się jak i na jakim poziomie konkurs w Katowicach przebiega. Rok później „Fitelberg” stał się trzecim polskim członkiem Federacji, po „Chopinie” i „Wieniawskim”, które ją współzaskładały.

W ośmiu poprzedzających tegoroczny IX Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga największe zainteresowanie, bo aż 400 potencjalnych uczestników wzbudził piąty w 1995 roku, w którego jury miał zasiadać Genadij Roż-



Modestas Pitrenas (z lewej) i Aleksandar Marković – zdobywcy pierwszej nagrody ex aequo VII Konkursu w 2003 roku / Modestas Pitrenas (left) and Aleksandar Marković – ex-aequo winners of First Prize at 7th ICC in 2003

diestwieński. Był to jeden z trzech (IV-VI MDK) konkursów, w których zapraszano większą liczbę kandydatów, w Katowicach tuż przed zasadniczym turniejem przechodzących przez wstępne eliminacje. Ostatecznie przystąpiło do nich 64 kandydatów.

Wraz z tegorocznymi 196 zgłoszeniami do Katowic od pierwszego konkursu

w 1979 roku wybierało się 1669 młodych dyrygentek i dyrygentów z kilkudziesięciu (w 1991 r. aż z 41) państw całego świata. Ostatecznie w konkursowe szranki do 2007 roku stanęło 302 młodych mistrzów batuty z niemal wszystkich kontynentów; dotąd w katowickim konkursie nie startowali jedynie reprezentanci Afryki.

MAREK SKOCZA

Competitors in Numbers

The selection committee of the 9th Grzegorz Fitelberg International Competition for Conductors has chosen 50 competitors out of 200 applicants from 22 countries across the world, including: Australia (1), Austria (2), Brazil (2), China (2), Czech Republic (1), Finland (1), France (1), Greece (2), Holland (2), Ireland (1), Japan (5), Columbia (1), South Korea (4), Lithuania (1), Mexico (1), Germany (4), New Zealand (1), Poland (8), Russia (3), Taiwan (3), USA (3) and UK (1).

Should any of the originally selected candidates resign, they may be replaced by reserve candidates from Argentina, Spain, Kazakhstan, Portugal, Romania, Slovakia, Hungary or Italy.

The successful 50 includes 8 women: 4 from Poland, 2 from Greece and 1 from Russia and New Zealand. Among the Polish women 2 have already participated

in Fitelberg: Marzena Diakun, who won the award of the Bieruń-Lędziny District Governor for the best Polish semi-finalist and STOART's prize for the best Polish participant at the previous edition of Fitelberg, and Maja Metelska, winner of the award presented by Polish Public Television.

The oldest competitors (both born on 7 September 1977) are Alexander Negrin of UK and the Lithuania's Dainius Pavilionis, who received Third Distinction and the Witold Rowicki award for the best performance of a Polish composed piece (Eternal Songs by Mieczysław Karłowicz) at the Katowice competition in 2007. Born on the same year, but three months junior of the above two is South Korea's Tae Jung Lee.

The youngest contestants include Oliver Pols of the Netherlands, born February 1989, and Poland's Maciej Koczur born on 24 November of the same year. ■

Kapellmeister or Conductor?

In German, Kapellmeister designates an old type of conductor, whose responsibility is to indicate the beats. If their gestures also include cueing or entries by soloists and in rehearsal they discuss the interpretation and pacing of the music, they should be called conductors - the kind of people that join the Katowice competition.

Anecdote on Grzegorz Fitelberg

A phonecall came from the Polish Radio Headquarters to say that they did not like one of Grzegorz Fitelberg's radio concerts. What kind of programme is that with Wagner's overtures only. Fitelberg retorted indignantly, 'And have you ever heard a Toscanini concert with just Strauss in it? Yes? Well now you're going to hear just Wagner overtures under Fitelberg!!!'

More Appetite Than Confidence

Following the first two competitions held at national level, the first Grzegorz Fitelberg Competition for Conductors, initiated by Professor Karol Stryja, took place on 9-16 December 1979 to mark the centenary of its patron's birth. The competition attracted 125 applications from 25 countries from which 22 participants were selected. The jury, headed by Stanisław Wisłocki, then Artistic Director of the Great Symphony Orchestra of Polish Radio and Television, also included maestro Pierre Colombo, President of the World Federation of Music Competitions in Geneva at that time, who came to examine the organisation and artistic standard of the Katowice competition. A year later, following the Wieniawski and Chopin competitions, the co-founding organisations behind the federation, Fitelberg became Poland's third competition to be included in this prestigious circle.

Among the previous editions of Fitelberg, the 5th ICC attracted the largest number of applications (400), as Gennady Rozhdestvensky was supposed to join its jury. Together with the 4th and 5th ICC, it was one of the three editions, where more candidates were invited to attend prelimi-



Laureaci katowickiego konkursu w 2007 roku
Competition winner of 2007

nary auditions just before the competition itself. Eventually, 64 conductors were selected.

Including this year's 196 applications, Fitelberg has attracted a total of 1669 young from several dozen countries since

its foundation in 1979. Until 2007, 302 conductors were admitted to participate, representing nearly all continents (so far the Fitelberg has not had any African contestants).

MAREK SKOCZA

Dlaczego w Akademii?

Wybudowany w 1873 roku i wpisany do rejestru zabytków budynek, w którym Filharmonia Śląska im. Henryka Mikołaja Góreckiego prowadziła swą działalność nieprzerwanie od 1945 roku, na początku XXI wieku wymagał generalnego remontu szczególnie wzmocnienia walącego się dachu, zaś koszty wynajmu pomieszczeń w różnych częściach miasta stale rosły. Dlatego podjęto decyzję o modernizacji, nadbudowie i rozbudowie istniejącego obiektu objętego lokalnym programem rewitalizacji miasta Katowice.

W wyniku ogłoszonego konkursu na koncepcję architektoniczną wybrano projektanta, biuro projektów z Poznania, które w połowie 2008 roku przedstawiło finalny projekt. Jednocześnie rozpoczęto starania o pozyskanie środków z funduszy Unii Europejskiej w ramach konkursu do Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Projekt otrzymał przeszło 19 mln zł dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz przeszło 21 mln z budżetu Województwa Śląskiego.

Bezpośrednim efektem realizacji projektu będzie wzmocnienie konstrukcji istnie-

jącego budynku, jego modernizacja oraz nadbudowa i rozbudowa. Gmach zyska nowe pomieszczenia i przestrzenie do rozwoju dotychczasowej oraz tworzenia nowej oferty programowej. Całkowita powierzchnia obiektu wzrośnie dwukrotnie.

Filharmonia ponownie przyjmie melomanów jesienią 2013 roku.

Filharmonia zyska nową salę kameralną na 110 miejsc z fortepianem koncertowym, salę seminaryjną, kawiarnię melomana z przylegającym do niej zielonym ogródkiem muzycznym, bibliotekę nut oraz pomieszczenia administracyjne i garaż dostosowany do załadunku instrumentów pod dachem. Muzycy i soliści nareszcie będą mieli własne garderoby i sale prób. Sala koncertowa jako pierwsza na Śląsku zostanie wyposażona w organy, które wykona znana firma Karl Schuke Berliner Orgelbauwerkstatt.

Filharmonia ponownie przyjmie melomanów jesienią 2013 roku. Realizacja in-

westycji pozwoli na wzbogacenie i podniesienie jakości oferty kulturalnej, umożliwi zwiększenie dostępu do kultury, a w ślad za tym zwiększenie liczby uczestników imprez kulturalnych. Dzięki nowym przestrzeniom będzie można wcielić w życie wiele projektów artystycznych, które do tej pory pozostawały w sferze marzeń.

Wcześniej ze środków unijnych w ramach ZPORR 2004-2006 wybudowano nową salę koncertową Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Cieszy ogromnie, że władze uczelni udostępniają obiekt różnym instytucjom regionu, jak na cotygodniowe koncerty Filharmonii Śląskiej, chwilowo pozbawionej siedziby. To znakomita puenta wieloletniej współpracy, łączącej od zawsze Filharmonię z uczelnią.

Akademicka społeczność w listopadzie br. przyjmie uczestników, jurorów, obserwatorów i słuchaczy koncertów i przesłuchań IX Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga. Możemy być pewni, że w nowoczesnej, znakomitej akustycznie sali koncertowej czuć będą się dobrze.



Fot. KRZYSZTOF LISIAK

Zabytkowy budynek Filharmonii Śląskiej w remoncie
Silesian Philharmonic Hall under refurbishment



INFRASTRUKTURA
I ŚRODOWISKO
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Why the Academy?

Since its foundation in 1945, the Henryk Mikołaj Górecki Silesian Philharmonic has been based in an 1873 listed building which, by the early C21st the building had become dilapidated and in urgent need of restoration, particularly with regards to repairing the old weather-beaten roof. As the much needed additional space was becoming increasingly costly to rent, a decision was made to modernise and extend the Silesian Philharmonic Hall as part of the local urban renewal programme.

A competition was launched for the architectural concept of the Hall. The winning Poznań based architectural design company presented the final design in mid 2008. At the same time an application was made for EU funding within the Infrastructure and Environment Operational Programme.

The total budget for the project is over PLN 48 million, of which over PLN 19 million is being provided by the European Fund for Regional Development and over PLN 29 million by the Silesian Voivodship.

The project, involving structural reinforcement as well as outward and upward extension, is designed to double the floor area of the Hall, while providing adequate space for existing and new forms of musical activity.

Silesian Philharmonic Hall will re-open to public in autumn 2013.

Following the completion of the extension (autumn 2013), the Philharmonic will boast a new 110-seater chamber music hall with concert grand piano, seminar room, café with garden area, music score library, office space and weatherproof facility for loading and unloading instruments. The orchestra members and soloist will finally be able to enjoy their own dressing and rehearsal rooms. The concert hall will be the first in Silesia to be equipped with a pipe organ, designed and built by Karl Schuke Berliner Orgelbauwerkstatt.

The investment will enable the enrichment and enhanced quality of the cultural experience on offer and facilitate public access to cultural events. Thanks to new space, many innovative artistic projects will become a reality.

Another previously completed local project, which received EU funding as part of the Integrated Regional Operational Programme 2004-2006, involved the building of a new concert hall at the Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice. It is most praiseworthy that the Academy authorities kindly make it accessible for various cultural events, such as the weekly concerts of the currently homeless Silesian Philharmonic. It also a perfect symbol of the long-standing and multi-faceted collaboration between the two institutions.

In November this year, the Academy will play host to the 9th Grzegorz Fitelberg International Competition for Conductors. We are convinced that the competitors, judges, observers and music enthusiasts alike will feel welcome here!



Fot. TOMASZ GRIESSGRABER



Fot. TOMASZ GRIESSGRABER

Konkurs znajdzie gościnę w katowickiej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego przy ul. Zacisze 3
Karol Szymanowski Academy of Music (No. 3 Zacisze St.) will kindly play host to this year's competition



INFRASTRUKTURA
I ŚRODOWISKO
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO





Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego | The Industrial Monuments Route of the Silesian Province





KATOWICE

Katowice znajdują się obecnie w centrum przemian. Rewitalizacji podlegają tereny po dawnej Kopalni Węgla Kamiennego Katowice, gdzie powstaje **Strefa Kultury**. Inwestycja ta połączy ze sobą obszar nauki, sztuki, edukacji, rozrywki i biznesu tworząc projekt unikalny na skalę europejską. Na rewitalizowanym terenie znajdują się takie obiekty jak: **Międzynarodowe Centrum Kongresowe**, budynek **Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia** oraz nowa siedziba **Muzeum Śląskiego**. Zmiany architektoniczne oraz katowickie festiwale muzyczne powodują, że miasto zyskuje nowy europejski wymiar. Poznaj Katowice, a zobaczysz jak pozytywnie Cię zaskoczą!

Now **Katowice** is being in the heart of transformations. Post-industrial sites of the former "Katowice" Coal Mine, where the **Culture Zone** is coming into existence, have been undergoing revitalisation processes. This investment will combine areas of science, art, education, business and entertainment creating unique on a Europe scale project. There will be constructed in this area facilities such as: the **International Congress Centre**, the building of the **Polish National Radio Symphony Orchestra** and the new seat of the **Silesian Museum**. The architectural changes as well as the music festivals in Katowice cause the city to gain a new European dimension. Explore Katowice and see how positively you will be surprised!

www.katowice.eu



KOMPANIA WĘGLOWA S.A.
**THE LARGEST EU PRODUCER
OF HIGH QUALITY HARD COAL
FOR INDIVIDUAL AND INDUSTRIAL
CUSTOMERS**

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Województwa Śląskiego oraz Miasta Katowice
Supported by the Ministry of Culture and National Heritage, Silesian Voivodeship and the City of Katowice

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



KATOWICE
miasto wielkich wydarzeń
city of remarkable events

Partner główny / **General Partner**



Sponsorzy i partnerzy / **Sponsors and Partners**



Fiat Auto Poland



W. KRUK
1 8 4 0



Mazak



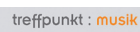
Współorganizatorzy i partnerzy / **Co-organizers and Partners**



Patronat medialny / **Media Patronage**



Partnerzy medialni / **Media Partners**





Fot. ZBIGNIEW SAWICZ

Wśród dyrygentów dominują mężczyźni. My z przekory przypominamy konkursowe kobiety: triumfatorkę z 1995 roku Wiktorię Żadko oraz artystki Orkiestry Symfonicznej FŚI.

Contrary to the fact that the majority of conductors are still male, we are presenting some of our female conductors and musicians: 1995 winner Victoria Zhadko and the symphony orchestra members.



Fot. KRZYSZTOF LISIAK



Fot. KRZYSZTOF LISIAK

BATUTA

GAZETA DYRYGENCKA

THE BATON Conducting Gazette

Wydawca: Filharmonia Śląska im. Henryka Mikołaja Góreckiego, ul. Sokolska 2, 40-084 Katowice.

Współwydawca: Frodo sp.j., ul. Powstańców Warszawskich 15, 41-902 Bytom

Redaguje zespół pod kierunkiem redaktora naczelnego Aleksandra Laskowskiego. *Projekt graficzny:* Wojciech Liebner (Frodo sp.j.). *Redaktor prowadzący numeru:* Marek Skocza. *Tłumaczenia na język angielski:* Studio LDV Rafał Drewniak. *Skład i łamanie:* Frodo sp.j., Bytom. *Druk:* Drukarnia Fischer, Bytom.

Na pierwszej stronie okładki: Eugene Tzigane – triumfator katowickiego konkursu w roku 2007. Foto: Krzysztof Lisiak